



Warszawa, 23 grudnia 2008

**Szanowna Pani Profesor  
Genowefa Grabowska  
Poseł do Parlamentu Europejskiego**

*Szanowna Pani Posel,*

Zwracamy się z prośbą o wsparcie działań w sprawie „limitów wwozowych” paliw spoza państw Unii Europejskiej w związku ze zmianami ustawy o podatku akcyzowym oraz odpowiednich rozporządzeń.

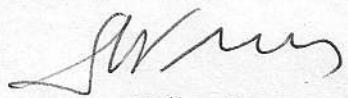
Nowy limit 600 l. paliwa na pojazd zwolniony z podatków będzie miał znaczący wpływ na różne aspekty działalności gospodarczej właścicieli stacji paliw, ich klientów, firmy transportowe i inne dziedziny oraz budżet państwa. Z posiadanych przez Izbę danych wynika, że tylko na trzech przejściach granicznych Korczowa, Medyka, Krościenko w pierwszym półroczu 2008 budżet państwa stracił około 500 000 000 PLN niezapłaconych podatków od wwożonego paliwa z krajów trzecich. A są to tylko dane z trzech przejść granicznych. Można założyć, że skumulowane dane, ze wszystkich przejść granicznych dadzą o wiele większą kwotę. Trzeba zaznaczyć, że są to dane dla limitu 200 l.

Polska Izba Paliw Płynnych stoi na stanowisku, że utrzymanie limitu 200 l. jest konieczne. Pomimo „niskiego” limitu problem wwozu paliwa nie został ujęty w jakiegokolwiek kontrolowane ramy, a „większy” limit naszym zdaniem jeszcze pogorszy sytuację. Nielegalny wwóz kwitnie i jest istotnym czynnikiem ograniczającym rozwój przedsiębiorców prowadzących stacje paliw, a przecież oni prowadząc swoją działalność legalnie nie tylko tworzą miejsca pracy, ale płacąc podatki „składają” się na budżet państwa. Innym problemem jest jakość paliwa, a w związku z tym problem jego kontroli i negatywnego wpływu na środowisko naturalne i zdrowie ludzi.

Nielegalny lub niekontrolowany obrót to również istotna utrata dochodów przez skarbu państwa – nieodprowadzanie należnych podatków i innych opłat bezpośrednio obciąża, poprzez wielomilionowe straty, budżet państwa. Należy jednakże zaznaczyć, że podniesienie limitu wwozowego wymuszone zostało wejściem w życie dyrektywy Rady 2007/74/WE z dnia 20 grudnia 2007 r. w sprawie zwolnienia towarów przywożonych przez osoby podróżujące z państw trzecich z podatku od wartości dodanej i akcyzy, która zezwala na wwóz paliwa w standardowym zbiorniku pojazdu paliwa bez płacenia podatków.

Polska jest w szczególnej sytuacji, jest granicą UE z krajami takimi jak Białoruś, Ukraina gdzie cena litra paliwa jest znacznie niższa. Niemcy przed przystąpieniem Polski do Unii bardzo skrupulatnie kontrolowali wóz paliw ze wschodu, tj. Polski i Czech i cały czas utrzymany był limit 200 l. Niezrozumiałym dla nas jest stanowisko MF, które rezygnuje z dochodów budżetowych w wysokości 475 mln PLN (wg naszych obliczeń ta kwota to ponad 1,5 mld PLN) na rzecz wsparcia sektora transportowego. Tańsze paliwo ze wschodu może znacznie powiększyć rozmiary „szarej strefy”.

Dlatego też w Polsce w obecnej sytuacji powinien zostać utrzymany limit 200 l.

2 powazanie  


Halina Pupacz  
Prezes Polskiej Izby Paliw Płynnych